

HOŁOWNIA: "WOJSKOWE ZASTOSOWANIE SIECI 5G BĘDZIE ISTOTNE ZARÓWNO W WYMIARZE STRATEGICZNYM, JAK I OPERACYJNYM"

„Obecny prezydent RP nie chce zmian i zamierza umacniać rozwiązania, które nie przystają do wyzwań i zagrożeń w ramach zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa” – stwierdza Szymon Hołownia. Niezależny kandydat na stanowisko prezydenta krytycznie ocenia sposób budowy Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni i proponuje reformę Biura Bezpieczeństwa Narodowego. „Główni gracze geopolityki jak Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny już od dawna rozwijają potencjał zdolny do oddziaływania w środowisku cyberprzestrzeni. [...] Jeżeli my zbagatelizujemy ten trend naszego bezpieczeństwa nie zagwarantują systemy przeciwrakietowe, najnowsze samoloty czy czołgi” – ocenił.

Kampania wyborcza wchodzi na ostatnią prostą - już w przyszłym tygodniu, Polacy staną przed koniecznością podjęcia decyzji, kto spośród 11 kandydatów obejmie stanowisko Prezydenta RP na kolejne 5 lat. CyberDefence24.pl skierował do wszystkich kandydatów pytania odnoszące się do najważniejszych i najbardziej aktualnych kwestii poświęconych problemom: oceny najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego podpisanej 12 maja br., budowy sieci nowej generacji w Polsce oraz komunikacji strategicznej w kontekście dezinformacji oraz cyberwojska.

Jakie są pomysły na rozwiązanie najbardziej palących kwestii w kwestii dezinformacji? W jakim kierunku powinna zmierzać cyfryzacja kraju i co z polskim 5G? I najważniejsze, jak wykorzystać potencjał budowanych cyberwojsk?

Ocena najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego podpisanej 12 maja br.

W jaki sposób ocenia Pan zapisy dokumentu? Czy dokument odpowiada na najważniejsze problemy bezpieczeństwa Polski? Czy w sposób wystarczający odpowiada on na zagrożenia w obszarze informacyjnym?

Odnoszę wrażenie, że rząd przygotowując SBN zbagatelizował znaczenie tego dokumentu i dziwię się prezydentowi Dudzie, że ją zatwierdził. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego (SBN) jest najważniejszym dokumentem w kanonie aktów doktrynalnych i ma fundamentalne znaczenie w planowaniu kolejnych dokumentów. Jest też podstawą kreowania bezpieczeństwa narodowego, które możemy osiągnąć tylko dzięki odpowiedniemu przygotowaniu obrony państwa i ochrony obywateli przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi pochodzącymi z zewnątrz, jak i z wewnątrz kraju.

Obecny prezydent RP nie chce zmian i zamierza umacniać rozwiązania, które nie przystają do wyzwań i zagrożeń w ramach zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa. W SBN brak jest wizji przyszłościowej i wskazania związanej z nią szans.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego zakłada obronę powszechną - utratę terytorium i walkę o jego

odzyskanie. Jest to myślenie rodem z minionego stulecia. Stoję na stanowisku, że w myśl art. 5 Konstytucji mówiącym o gwarancji suwerenności i nienaruszalności naszych granic, to rządzący powinni budować takie zdolności, które spowodują, że ta suwerenność i granice nie zostaną naruszone. Postuluję, abyśmy posiadali zdolności do identyfikowania i przeciwdziałania zagrożeniom jeszcze poza granicami kraju.

Kwestie naszej pozycji w bezpieczeństwie międzynarodowym ograniczono do Europy i relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Jestem zaniepokojony tą krótkowzrocznością.

Szymon Hołownia, niezależny kandydat na prezydenta

Kwestie naszej pozycji w bezpieczeństwie międzynarodowym ograniczono do Europy i relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Jestem zaniepokojony tą krótkowzrocznością. To zamykanie się na nasze interesy w Azji, nie zauważamy istnienia Afryki. Uważam, że powinniśmy myśleć też o tym, co będzie się działo w perspektywie kilkudziesięciu lat, na przykład o eksploracji Arktyki i Antarktydy.

Nie wierzę w deklarację o współpracy strukturalnej z Unią Europejską. Przez ostatnie lata Polska zrezygnowała z ubiegania się o status państwa ramowego Eurokorpusu, wycofaliśmy się też z projektów European Defence Agency (EDA). Nasz udział w programach związanych z obronnością w ramach Unii Europejskiej, czy w ramach stałej współpracy strukturalnej UE (PESCO) jest żenująco niski, a prezydent Duda krytycznie wyraża się o Unii Europejskiej.

Marginalizowanie kwestii bezpieczeństwa ekonomicznego, oparcie bezpieczeństwa energetycznego na węglu i pominięcie zagrożeń klimatycznych spycha nas do XX wieku i umieszcza na peryferiach świata. Każdej z tych domen dokument poświęca kilka zdań, które przypominają komunały, a nie projekcje przyszłości. SBN sprawia wrażenie, jakby miała usprawiedliwiać rządzących na wypadek katastrofy grożącej Polsce w tych dziedzinach.

Nie rozumiem wielokrotnego podnoszenia wartości chrześcijańskich. Czy to znaczy, że wyznawcy innych religii w Polsce są z góry wskazani jako gorszy sort społeczeństwa? Kwestie poświęcone budowaniu pozytywnego wizerunku Polski i tożsamości narodowej są frazesami, nie zawierają wskazań jak powinna być prowadzona polityka państwa w tym zakresie. Kwestie zagrożeń w obszarze informacyjnym zostały dostrzeżone i szeroko opisane, stanowić one mogą podstawę do dyskusji, która według mnie powinna mieć wymiar interdyscyplinarny.

5G w Polsce

Jak odnosi się Pan do budowy sieci 5G w Polsce? Jak ocenia Pan prace polskich instytucji odnośnie wprowadzenia sieci nowej generacji w Polsce?

5G to piąta generacja sieci komórkowej. Ta sieć będzie o wiele szybsza niż funkcjonujące obecnie i pozwoli na podłączenie do Internetu milionów dodatkowych urządzeń, co umożliwi poprawę jakości życia. Standard 5G cały czas wywołuje sporo kontrowersji, o czym świadczą chociażby doniesienia o nadajnikach 5G, które są niszczone przez przeciwników tej technologii.

Polska powinna nadążać za technologicznymi trendami, a wdrożenie 5G jest niezbędne do utrzymania tempa rozwoju społecznego i gospodarczego.

Szymon Hołownia, niezależny kandydat na prezydenta

Od początku wdrażania 5G jest źródłem teorii spiskowych. W internecie pojawiają się ostrzeżenia, że promieniowanie towarzyszące technologii mobilnej nowej generacji może być szkodliwe dla ludzkiego organizmu. Dotychczas żaden rzetelny test nie wykazał, by sieć 5G zagrażała ludzkiemu życiu lub zdrowiu. Polska powinna nadążać za technologicznymi trendami, a wdrożenie 5G jest niezbędne do utrzymania tempa rozwoju społecznego i gospodarczego. 5G należy wdrażać w zgodzie z unijnymi wytycznymi programu Cyfrowa Europa i z poszanowaniem europejskich wartości. Wykorzystanie 5G nie może naruszać prywatności obywateli, nie może też zabierać obywatelom prawa do zapomnienia w sieci.

Trudno wyobrazić sobie nowoczesne państwo, które nie dysponuje rozwiązaniami gwarantującymi szybki i sprawny transfer informacji. Należy przyjąć, że ta technologia niewątpliwie wkroczy do sektora obronności. Wojskowe zastosowanie sieci 5G będzie istotne zarówno w wymiarze strategicznym, jak i operacyjnym. Podstawowa zmiana, którą wprowadzi 5G dotyczyć będzie usprawnienia komunikacji wojskowej oraz będzie się wiązać z koniecznością budowy nowej infrastruktury telekomunikacyjnej. Od zawsze wiadomo, że powodzenie operacji militarnych w znacznej mierze uzależnione jest od prędkości, ilości oraz wiarygodności pozyskiwanych informacji. Jednocześnie należy wsłuchiwać się w opinię świata nauki oraz w dalszym ciągu prowadzić własne długoterminowe badania z zakresu bioelektromagnetyzmu w kierunku wpływu tej technologii na środowisko naturalne, by wyeliminować wszelkie wątpliwości dotyczące ewentualnej szkodliwości.

Komunikacja strategiczna a dezinformacja

Jak ocenia Pan pracę polskich instytucji odnośnie przeciwdziałania dezinformacji? Jakie działania powinny zostać podjęte, aby wzmocnić zdolności Polski w tym obszarze?

Przeciwdziałanie dezinformacji wymaga przede wszystkim dobrego, sprawnego i uczciwego, a więc wiarygodnego, informowania. Przejrzystość i jawność (wszędzie tam, gdzie jest to możliwe) w połączeniu z edukacją, są najlepszą bronią przeciwko dezinformacji. Innymi słowy, rząd nie może sam stosować dezinformacji i manipulacji w stosunku do obywateli. Media publiczne muszą być wiarygodne. Media społecznościowe muszą być wykorzystywane w oparciu o współczesne, dobre praktyki.

Oryginalna informacja fałszywa niemal zawsze ma wielokrotnie większy zasięg od informacji prostującej.

Szymon Hołownia, niezależny kandydat na prezydenta

Media tradycyjne nie mogą same być narzędziem propagandy, gdyż to poszerza pole do przekazywania nieuczciwych wiadomości dla innych. Drugim elementem jest techniczne śledzenie ataków informacyjnych i dezinformacyjnych oraz powiadamianie o nich. Pokazywanie, jak odróżnić informacje od dezinformacji. Sprostowania są elementem koniecznym, lecz najłabszym, gdyż

oryginalna informacja fałszywa niemal zawsze ma wielokrotnie większy zasięg od informacji prostującej.

Podsumowując, walka z dezinformacją wymaga systemowego, długofalowego działania w oparciu o nowoczesne technologie w połączeniu z głęboko zaszczerpionymi wartościami demokratycznymi – pluralizmem i przejrzystością. W związku z tym upolitycznienie instytucji w Polsce, a w szczególności mediów publicznych i Polskiej Agencji Prasowej, praktycznie uniemożliwia skuteczną walkę z dezinformacją.

„Cyberwojsko”

W jaki sposób ocenia Pan proces budowy Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni? Jaka jest Pana wizja odnośnie do rozwoju Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni?

Cyberprzestrzeń jest faktem, to nie wizja przyszłości. Pragnę zauważyć, że jako jedyny kandydat do urzędu prezydenta RP Zwierzchnika SZ na początku kampanii wyborczej w lutym przedstawiłem swój program <https://holownia2020.pl/NowyPrezydent.pdf>. W rozdziale o bezpieczeństwie narodowym (str. 11) piszę w nim tak:

W XXI wieku bezpieczeństwo narodowe to zaś nie tylko – niezbędne – budowanie potencjału obrony przed konwencjonalnym atakiem sił zbrojnych obcego państwa. W dobie, w której w polskich mediach społecznościowych działają dziesiątki tysięcy fałszywych kont, w dobie „deep fake’u” pozwalającego na zmontowanie dowolnego filmu z naszym udziałem na podstawie paru naszych zdjęć, w epoce, w której do faktycznego sparaliżowania państwa nie trzeba ataku raketowego – wystarczy wyłączyć sieci telefonii komórkowej i bankomaty.

Jeżeli my zbagatelizujemy ten trend naszego bezpieczeństwa nie zagwarantują systemy przeciwraketowe, najnowsze samoloty czy czołgi.

Szymon Hołownia, niezależny kandydat na prezydenta

Główni gracze geopolityki jak Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny już od dawna rozwijają potencjał zdolny do oddziaływania w środowisku cyberprzestrzeni. Tworzone są dowództwa i jednostki przeznaczone do takich działań. Jeżeli my zbagatelizujemy ten trend naszego bezpieczeństwa nie zagwarantują systemy przeciwraketowe, najnowsze samoloty czy czołgi. Moim zdaniem należy dążyć do uzyskania możliwości defensywnych i ofensywnych w tym zakresie. Mówienie jednak o budowie Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni na tym etapie jest w naszym przypadku megalomanią, zacznijmy od budowania zdolności w tym zakresie i agregowania ich do Sił Zbrojnych i innych instytucji państwa odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe. Cyberprzestrzeń jest „matrycą” wspólną dla systemów militarnych i niemilitarnych o czym zdaje się niektórzy zapominać. Dlatego postuluję utworzenie interdyscyplinarnej platformy do budowania zdolności do szerokiego spektrum działań w cyberprzestrzeni. Takemu projektowi może przewodniczyć zreformowane Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Czytaj też: [Kosiniak-Kamysz: Budowanie militarnego potencjału w obszarze cyfryzacji to istotny warunek zwiększania potencjału obronnego](#)

Czytaj też: [Biedroń o 5G: Polska marnuje szansę na udział w tym wyścigu](#)

Czytaj też: [Piotrowski o budowie cyberwojsk: "Dobry krok w słusznym kierunku"](#)